

Muzyczne refleksje



To był niezapomniany dzień na festiwalu. Dzień w wykonaniu artystów na miarę nowych czasów. Po południu z recitalem wystąpił 23-letni pianista z Hong Kongu, laureat II nagrody zeszłorocznego Konkursu im. Giny Bachauer w Salt Lake City – Aristo Sham. Jest to pianista o rzadkiej, fenomenalnej technice, swobodzie artykulacyjnej, nade wszystko o świetnym wyczuciu konstrukcji. Co ciekawe jednak, występ rozpoczął *Humoreskami* op. 20 Schumanna, z wydelikacjami pianami i salonową subtelnością. Był to Schumann podszyty dziecięcym językiem. To co najważniejsze pomieściło się jednak u Shama w dwóch dziełach z XX wieku: w I Sonacie australijskiego kompozytora Carla Vine'a (ur. 1954), pełnej modernistycznych wiązek, płynnych faktur i energetycznych

konstrukcji. Tu Aristo Sham wykazał się nad-techniką, tworząc z utworu rodzaj *continuum*, właściwego najlepszym współczesnym utworom – od Messiaena, przez Stockhausena aż po postmodernizm. Ta muzyka potrzebuje tak przebojowych wykonawców! W VI Sonacie Prokofiewa, rozpoczynającej tryptyk wojenny, Sham udowodnił znowu niezwykle zmysł konstrukcji, wprowadził logikę uruchamianych dysonansów i potężnych struktur, granych niczym podmuch wichru. Ta Sonata była mniej o wojnie, bardziej o formie, ale i tak zadziwiła nas niepomniernie! Na bis zabrzmiała Etiuda nr 1 *Na pięć palców* Debussy'ego.

Wieczorem byliśmy świadkami najwyższej klasy kameralistyki, gdy Meccore String

Quartet wykonał I Kwartet g-moll Griega, a po przerwie z Charlesem Richardem-Hamelinem Kwintet *Pstrąg* Schuberta (w partii kontrabas Tomasza Januchta). Kwartet Meccore wyróżnia się bardzo stopliwym brzmieniem, grą opartą na wyrazistych gestach i zaskakującą, przy czym oryginalną brzmieniowo, pełną pomysłów faktur i zmiennych planów. Wszystko to jednak pozostaje w zgodzie z główną linią dramaturgiczną dzieła. Tak też było w rapsodycznie ujętym Kwartecie Griega. W *Pstrągu* zaś pobrzmią schubertowska pogoda ducha i melancholia. Richard-Hamelin rozsnuwał delikatne koronki, by zaczarować słuchaczy bisem – wraz z kwintetem zjawiskowo wykonał *Romanz* z Koncertu e-moll Chopina.

Michał Klubiński

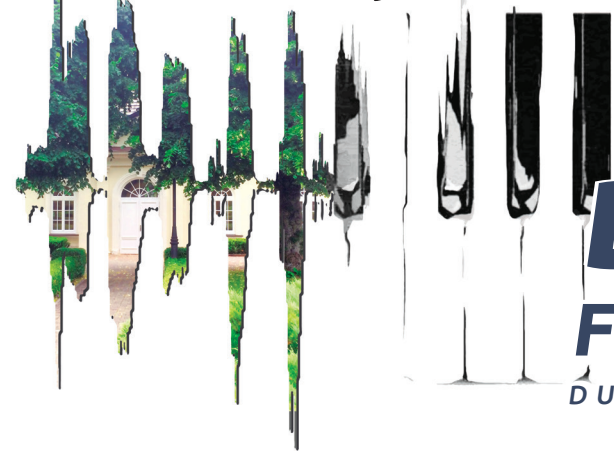
Ich historia to historia Festiwalu...

Zofia Owińska przypomina kilku, spośród wielu, znakomitych polskich pianistów, którzy tworzyli i tworzą historię Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju.

Krzysztof Jabłoński

Artysta związany od urodzenia z Dolnym Śląskiem - a dokładnie z Wrocławiem, gdzie rozpoczął swoją drogę do kariery w Liceum Muzycznym i jest kochany przez wrocławską publiczność. Sale w rodzinnym mieście na Jego koncertach zawsze były i są wypełnione, choć, na przykład, przez długie lata publiczność w stolicy nie miała okazji słuchania Jego gry. Do Dusznik przyjechał po raz pierwszy w 1979 roku i zagrał w cyklu „Prezentujemy młodych wykonawców” - miał wówczas 14 lat i zakończył swój występ, jak można się domyśleć, brawurowym wykonaniem Chopinowskiego Poloneza *As-dur* op. 53. W rok po uzyskaniu nagrody na Konkursie Chopinowskim w Warszawie podczas 61. Festiwalu grał wraz z orkiestrą, tak podczas inauguracji imprezy, jak i na jej zakończenie. Bywał tu częstym gościem dając recitale chopinowskie, grając utwory Bacha czy Beethovena. W „Profesorskim Trio” z Konstantym Andrzejem Kulką i Tomaszem Strahlem, prawdziwie po mistrzowsku wykonali Tria Chopina i Brahmsa. Przez lata śledziliśmy rozwój talentu artysty, jego preferencje repertuarowe i co chyba najważniejsze – rozwój osobowości artystycznej, bo jeśli chodzi o możliwości techniczne, to zawsze były one niemal nieograniczone. Po recitalu w 2008 roku, który artysta zakończył wirtuozowskim *Walcem Mefisto* Liszta recenzując koncerty Ewa Kofin napisała „wieczorem oklaskiwaliśmy z największą przyjemnością „naszego” Krzysztofa Jabłońskiego”, i dalej „nie tylko z przyjemnością, ale z satysfakcją, że takiego mamy reprezentanta polskiej pianistyki”.

74. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski



BIULETYN FESTIWALOWY

DUSZNIKI-ZDRÓJ, 2-10.08.2019

www.festival.pl

NUMER

8

9 sierpnia 2019

3,00 zł



Marcin Majchrowski

Program 2 Polskiego Radia

Brytyjsko-amerykański dzień dzisiaj na Festiwalu, dzień koncertów dwójki młodych artystów. „George Harlono jest bardzo utalentowany, przed nim fenomenalna kariera” – tymi słowami rekomenduje grę brytyjskiego pianisty jego starszy kolega po fachu – Denis Matsujew. Harlono, który debiutował w wieku 9 lat, jest jeszcze studentem; od 2017 r. uczy się w klasie prof. Vanessy Latache w Królewskim Konserwatorium Muzycznym w Londynie. I jeśli w ostatnich dniach brakowało Państwu muzyki Fryderyka Chopina w Dusznikach, to właśnie młody wirtuoz owe niedobory zrekompensuje. Chopin i w pierwszej, i w drugiej części jego recitalu, połączony z *Sonatą F-moll* op. 57 „Appassionata” Beethovena i *Trzema fragmentami* z „Pietruszki” Igora Strawińskiego. Siedem wybranych *Preludiów* op. 28, ułożył pianista dość frapująco, a znalazły się w tym wyborze m.in. dramatyczne *Preludium b-moll* i fenomenalna, ostatnia para: *Preludium F-dur* – spokojne, zwodnicze, prowadzące na manowce, by tym potężniej zabrzmiały burze finałowej miniatury w *d-moll*, zakończonej trzema basowymi dźwiękami. Ale Harlono wykona też dwie *Etiudy* op. 25 – delikatną, na poły „scherzową”, ale nie zaniedbującą delikatności melodycznej *Etiudę e-moll* i finałową *c-moll*, kwintesencję dramaturgii i jakiegoś symfonicznego wręcz brzmienia. A one będą jedynie wstępem do *Ballady g-moll* op. 23. Tego dzieła rekomendować wręcz nie wypada...

Wieczorem natomiast długo oczekiwana Kate Liu. Laureatka III nagrody na ostatnim Konkursie Chopinowskim parę lat milczała, więc z wielką niecierpliwością trzeba odliczać czas do 20.00. Kilka dni temu zakończyła nocny koncert niezwyklej interpretacją *Nokturnu E-dur* op. 62 nr 2, zapowiadała to świetną formę artystyczną, więc tym niecierpliwiej czekam. Zarówno na Schumanna – *Arabeskę C-dur* op. 18 i *Fantazję C-dur* op. 17, jak i na *VIII Sonatę B-dur* op. 84 Sergiusza Prokofiewa. Niezmiernie ciekaw jestem, jaki klucz do tych utworów znajdzie Kate Liu. Mogę sobie próbować wyobrazić – pamiętając jej interpretacje utworów Chopina – jak może brzmieć Schumann. Na pewno tajemniczo, delikatnie, z wyrafinowanymi niuansami. Ale pewnie nie zabraknie w tej muzyce niezbędnej pasji, przecież pierwsza część *Fantazji C-dur* jest kapryśna, rozwichrzona, aż korci, żeby „malować” ją kontrastowymi barwami. W tle tej muzyki jest przecież walka o prawo do ukochanej Klary Wieck, ale również hołd dla Beethovena – *Fantazja* miała przyczynić się do zebrania funduszy na pomnik wielkiego kompozytora. A Sonata Prokofiewa, ostatnia w triadzie tzw. „sonat wojennych”? Filigranowa Kate Liu będzie się musiała zmierzyć z materią, która kojarzy się z siłą i brutalnością (przynajmniej brzmieniową). Nie bojcie się – poradzi sobie, Ona przecież potrafi!



PROGRAM FESTIWALU

9 sierpnia 2019

SALA KAMERALNA IM. JANA WEBERA

9.30 Kurs Mistrzowski - prof. FRANCISCO J. CRUZ PLAZA

DWOREK CHOPINA

16.00 Recital fortepianowy
GEORGE HARLONO
Chopin, Beethoven, Strawiński

20.00 Recital fortepianowy
KATE LIU
Schumann, Prokofiew



NARODOWY
INSTYTUT
FRYDERYKA
CHOPINA

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

URZĄD WOJEWÓDZKI W OLSZTYNIE
DOLNY
ŚLĄSK
www.umwd.pl

Dofinansowano z budżetu
Województwa Dolnośląskiego

DUSZNIKI
ZDRÓJ

Festiwal dofinansowany
przez gminę Duszniki-Zdrój

Patronat medialny:



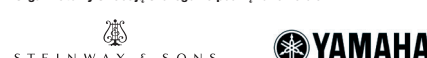
Wyborcza

Panorama

Mecenasi i sponsorzy:



Organizatorzy składają szczególne podziękowania dla firm:



Talent z Wysp



Dzisiaj o godz. 16.00 przed duszniczką publicznością wystąpi brytyjski pianista George Harliono.

Słuchając starszego brata, który ćwiczył grę na skrzypcach, mały George pomyślał o karierze muzyka. - Pomyślałem, że wygląda to na dobrą zabawę, dlatego postanowiłem zacząć grać. W moim domu było zwykłe pianino. Straszne. Prawie całkowicie rozstrojone. Mój brat i ja graliśmy na nim, robiąc straszny hałas w domu do momentu, aż nasza mama postanowiła znaleźć

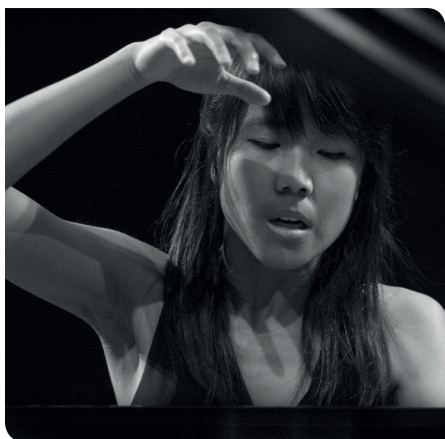
nauczyciela muzyki, który by nas poskromił - żartuje pianista. - Podczas lekcji zrozumiałem, że gra sprawia mi wiele radości i chciałbym spędzać czas na ćwiczeniach i odkrywaniu nowych rzeczy - dodaje. Harliono przyznaje, że duży wpływ rozwój jego kariery miała jego pierwsza nauczycielka - Claire Swainsbury. W 2017 roku pianista rozpoczął studia licencjackie w Royal Col-

lege of Music w Londynie, gdzie uczy się pod kierunkiem prof. Vanessa Latarche.

Artysta pierwszy solowy recital zagrał w wieku 9 lat. Od tamtej pory koncertuje w Europie, USA i Azji. Wystąpił już m.in. w Wigmore Hall, Berlin Philharmonie Kammermusiksaal, Royal Albert Hall i Chicago Symphony Centre. W 2016 r. jego występ z *I Koncertem fortepianowym* Piotra Czajkowskiego w Sali Wielkiej Moskiewskiego Konserwatorium transmitowany był w rosyjskiej telewizji oraz stacji *Medici TV*.



Niezwykła Kate



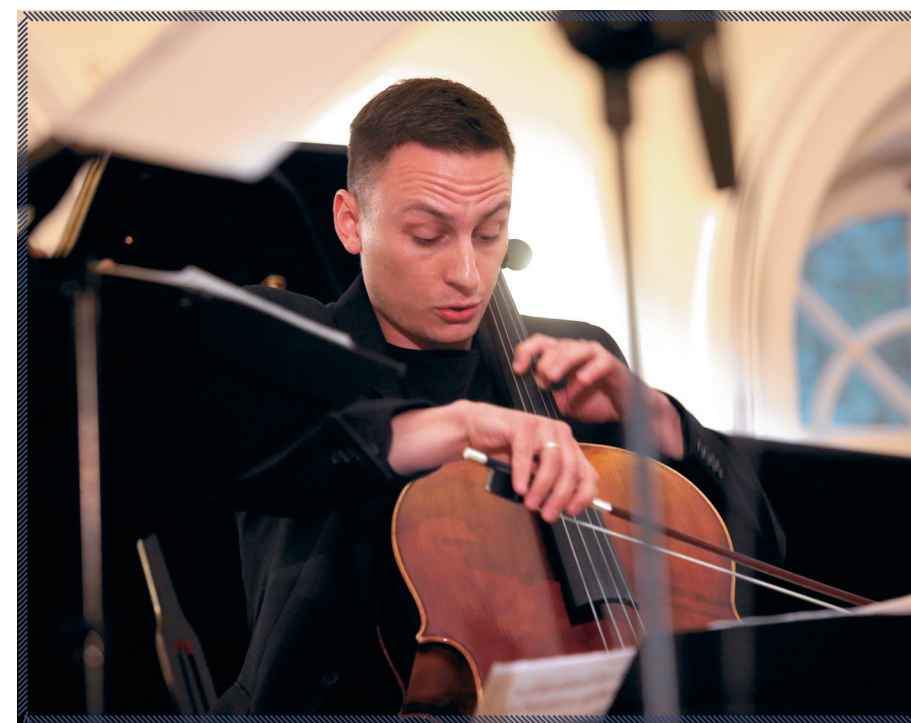
Długo czekaliśmy na przyjazd tej pianistki do Dusznik. Kate Liu – laureatka 3. miejsca na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. F. Chopina w Warszawie (2015) wystąpi w Dworku Chopina dzisiaj o godz. 20.00.

Kate Liu urodziła się w Singapurze. Zaczęła grać na fortepianie w wieku 4 lat, a po ukończeniu 6 roku życia została przyjęta do programu dla dzieci szczególnie uzdolnionych w szkole Yamaha. Dwa lata później przeniósł się z rodziną do Stanów Zjednoczonych. W Instytucie Muzycznym w Chicago jej nauczycielami byli Alan Chow, Micah Yui oraz Emilio del Rosario.

Od innych, tę młodą pianistkę odróżnia pragnienie wiedzy, zrozumienia znaczeń i poznania odpowiedzi. Zdaniem jej nauczycieli Kate ma zdolność wyrażania i przekazywania w pełni emocji podczas gry. Artystka na wczesnym etapie kariery zdobyła główne nagrody w III Asia-Pacific International Chopin Competition oraz w New York International Piano Competition.

Ukończyła studia licencjackie w Curtis Institute of Music w Filadelfii, a obecnie studiuje w nowojorskiej Juilliard School of Music pod kierunkiem Roberta McDonalda i Yohevedy Kaplinsky.

Kate Liu występowała jako solistka w wielu słynnych salach koncertowych, m.in. w Seoul Arts Center, Tokyo Metropolitan Theatre, Carnegie's Weill Hall, Severance Hall w Cleveland, La Maison Symphonique de Montréal, w Filharmonii Narodowej w Warszawie, Kennedy Center w Waszyngtonie, filharmoniach w Szanghaju i Osace, w siedzibie NOSPR i Phillip's Collection.



Instrumenty emocji



Międzynarodowy Festiwal Chopinowski w Dusznikach – Zdroju to historia nie tylko polskiej, ale i światowej pianistyki. Jako dystrybutor legendarnych instrumentów Steinway & Sons niezwykle cenimy sobie współpracę z Organizatorami tego wyjątkowego wydarzenia.

Andrzej Chłopecki
kierownik sprzedaży i marketingu Steinway & Sons Grupa ZIBI S.A.

Myśląc o Festiwalu, czujemy głęboką wdzięczność za jego ostatnie pięciolecie. W 2014 r. po raz pierwszy oficjalnie pojawiliśmy się jako Grupa ZIBI w gronie podmiotów wspierających organizacyjnie Międzynarodowy Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju. Oczywiście znaleźliśmy wcześniej historię i prestiż Festiwalu. Wejście do Dworku Chopina z poczuciem bezpośredniej odpowiedzialności za konkretny wycinek festiwalowej rzeczywistości, to jednak zupełnie nowa, poruszająca sytuacja. W 2014 r. zespół warszawskiego PianoSalonu Riff odpowiadał za fortepian

koncertowy Steinway & Sons model D, na którym na scenie swoje recitale wykonywali słynni pianiści. Już w kolejnym roku zakres naszej obecności na Festiwalu znacząco się poszerzył. Od 2015 r. zapewniamy Festiwalowi pełną obsługę, dostarczając instrumenty nie tylko na scenę główną, ale także na Kursy Mistrzowskie oraz do sal ćwiczeniowych. Jakość fortepianów Steinway & Sons, z entuzjazmem wybieranych do występów przez najlepszych pianistów na świecie, znajduje potwierdzenie również w wielu pozytywnych recenzjach, jakie otrzymują one podczas dusznickich Festi-

wali. Opinie te są dowodem na znakomitą pracę, jaką wykonują współpracujący z nami stroiciele, ze stroicielem Filharmonii Narodowej Jarosławem Bednarskim na czele. Bardzo im za wysiłek ostatnich 5 lat dziękuję! Wśród najważniejszych odczuć towarzyszących nam w związku z dusznickim Festiwalem wymienić chciałbym także podziw i szacunek. Nie jest łatwo utrzymać wysoki poziom artystyczny jakiegokolwiek wydarzenia muzycznego przez tak wiele lat. Organizatorom Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju to

się niezmiennie udaje. Wielką w tym zasługą Dyrektora Artystycznego a zarazem jednego z najlepszych polskich pianistów i wielkiego pedagoga – Profesora Piotra Palecznego. Nie zapominamy również o dziedzictwie festiwalowym, jakie pozostawił po sobie nieodżałowany Dyrektor Organizacyjny śp. Andrzej Merkur. Te wybitne postaci w gronie Organizatorów oraz wspaniali artyści z kraju i zagranicy sprawiają, że marka o tak bogatej historii jak Steinway & Sons doskonale pasuje do odbywającego się w Dusznikach najstarszego polskiego festiwalu muzycznego. Myśląc o Festiwalu w Dusznikach, jesteśmy też pełni nadziei i oczekiwań. To nadzieja związana z dalszym odkrywaniem dla świata wybitnych talentów muzycznych. Jesteśmy przekonani, że Kursy Mistrzowskie będą nadal przyczyniać się do rozwoju gwiazd pianistyki. Wierzymy, że podczas Festiwalu pielęgnowane będą takie niezwykle tradycje jak Nokturn – nadzwyczajny koncert nocny. Będziemy dokładać wszelkich starań, by Festiwal mógł się rozwijać, chroniąc jednocześnie to, co w nim najpiękniejsze: nieporównywalną z niczym innym atmosferę, która co roku integruje polską społeczność chopinowską. Jesteśmy dumni, że możemy być jej częścią.

